



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1935)**

129. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 4 stycznia 2011 r.

VII kadencja

### Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2011 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Sprawy zagraniczne i członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej; Rezerwy celowe; Środki własne Unii Europejskiej (druk senacki nr 1072, druki sejmowe nr 3429, 3672 i 3672-A).
2. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącej ataków na systemy informatyczne i uchylającej decyzję ramową Rady 2005/222/WsiSW – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej KOM(2010) 517.
3. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Komisji Europejskiej: KOM(2010) 730, KOM(2010) 710, KOM(2010) 708, KOM(2010) 707, KOM(2010) 706, KOM(2010) 705, KOM(2010) 690, KOM(2010) 689, KOM(2010) 688, KOM(2010) 686, KOM(2010) 473, Trade H6/2 RP (2010) 927468, D/2010/726961.

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 00)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)*

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Proszę państwa, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej, pierwsze w nowym roku. Tak więc wszystkiego najlepszego w tym nowym roku.

Państwo macie porządek dzisiejszego spotkania, który obejmuje dwa punkty robocze i trzeci – informację, propozycję prezydium, aby nie rozpatrywać pewnych dokumentów.

Czy są jakieś uwagi w tej sprawie? Nie ma.

Przywitam teraz naszych szczególnych gości, przedstawicieli różnych resortów. Z Ministerstwa Finansów witam panią minister Hannę Majszczyk i wszystkie osoby towarzyszące pani minister. Z Ministerstwa Sprawiedliwości witam pana ministra Igora Działuka i też wszystkie osoby panu ministrowi towarzyszące. Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych – pana ministra Jana Borkowskiego i osoby panu ministrowi towarzyszące. Witam eurodeputowanego Ryszarda Czarneckiego. Jest?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Był. Dobrze.

Proszę państwa, ponieważ nie ma uwag do porządku, proponuję od razu przejść do punktu pierwszego, czyli rozpatrzenia ustawy budżetowej na rok 2011 w części 45 „Sprawy zagraniczne i członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej”, części 83 „Rezerwy celowe” – i tu są dwie pozycje, poz. 8 i poz. 51 – oraz części 84 „Środki własne Unii Europejskiej”.

Teraz poproszę ministrów o przedstawienie krótko tych propozycji budżetowych. Nie wiem... Może zaczniemy od pani minister Hani Sajdak. Tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk: Tak, Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli...)*

Poprosimy o krótkie przedstawienie przynajmniej tej części, która dotyczy resortu, a więc części budżetowej 83 poz. 8. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Hanna Majszczyk:**

Panie Przewodniczący, jeśli pan przewodniczący, Wysoka Komisja pozwoli, poproszę dyrektora Sajdaka o zreferowanie tych naszych części... To znaczy tej części, w której jesteśmy właściwi.

---

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dobrze.  
Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Finansów  
Krzysztof Sajdak:**

Dziękuję bardzo.

Zacznę od części 83 poz. 51. Jest to rezerwa celowa związana z przygotowaniem do polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Jak wiadomo, prezydencja niemalże już się zaczęła, w niektórych obszarach właściwie już od stycznia mamy przewodnictwo, zwłaszcza gdy chodzi o komitet budżetowy. Przygotowania idą pełną parą również w zakresie realizacji programu wieloletniego, rozpoczętego już w ubiegłym roku. Większość środków na realizację programu związanego z przygotowaniem do prezydencji jest zapisana w poszczególnych częściach budżetowych resortów. Myślę, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych również będzie chciało wypowiedzieć się na ten temat.

Rezerwa celowa na rok 2011 została zaplanowana w wysokości 32 milionów 954 tysięcy zł, czyli mniejsza niż w roku ubiegłym, ponieważ w tej chwili w większym stopniu można uszczegółowić informację dotyczącą zadań resortowych. Nie potrzebujemy planować tak dużych środków w rezerwie, bo wiemy, które resorty, jakie zadania będą realizowały. Te środki, około 33 milionów zł, są przeznaczone w przeważającej mierze na działania związane z ochroną informacji niejawnych, z zapewnieniem bezpieczeństwa systemu prezydencji, a więc realizowane przez ABW, MSWiA, MON i MSZ. Istotną pozycję będą również stanowiły wydatki związane z systemem motywacyjno-lojalnościowym dla członków prezydencji. Przewidujemy, że na ten system zostanie przeznaczonych około 12 milionów zł. Na nieprzewidziane wypadki związane z funkcjonowaniem stałego przedstawicielstwa w Brukseli planujemy około 5 milionów zł. Dla przypomnienia dodam, że na cały program wieloletni jest przewidzianych około 430 milionów zł, a na 2011 r. – około 260 milionów zł.

I jeśli można, od razu przejdę do części budżetowej 84 „Środki własne Unii Europejskiej”. To jest tradycyjna część budżetowa dotycząca naszej składki do budżetu Unii. Zasady jej wpłacania są określone decyzją o systemie środków własnych, ratyfikowaną przez wszystkie państwa członkowskie. Tak więc mamy niewielki wpływ na to, jaka jest struktura naszych wpłat, a ich wysokość jest ściśle uzależniona od wielkości budżetu Unii Europejskiej. Jak wiadomo, w ubiegłym roku mieliśmy bardzo trudną batalię dotyczącą budżetu, wiele państw próbowało zablokować jego przyjęcie, niemalże skończyło się na prowizorium budżetowym. W ostatniej chwili przyjęto jednak budżet Unii Europejskiej i w związku z tym, ponieważ jest on troszeczkę większy niż w ubiegłym roku, rośnie nasza składka. Rośnie ona również z tego względu, że rozwijamy się w szybszym tempie niż pozostałe państwa członkowskie, niektóre wciąż mają ujemny wzrost gospodarczy. My jesteśmy w czołówce, cieszymy się z tego, ale tym samym wzrasta nasz udział w finansowaniu budżetu Unii Europejskiej. Nie ma stałej, określonej procentowo wpłaty do budżetu Unii, ona jest wynikiem naszego udziału w DNB Unii Europejskiej. I stąd w przyszłym roku w części budżetowej 84 przewidzieliśmy 15 miliardów 656 milionów zł. Dla porównania w 2010 r. było to

14 miliardów 333 miliony zł. To znaczy, że w złotych ta kwota wzrosła mniej więcej o 9%.

I może teraz przejdziemy do części budżetowej 83 poz. 8.  
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję panu dyrektorowi.  
Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Instytucji Płatniczej  
w Ministerstwie Finansów  
Dorota Jaworska:**

Dorota Jaworska, zastępca dyrektora Departamentu Instytucji Płatniczej.

Jeżeli chodzi o poz. 8, to jest to rezerwa celowa przeznaczona na współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich. Rezerwa ta jest dopełnieniem całego budżetu przeznaczonego na współfinansowanie. I tak na rok przyszły przewidujemy, że współfinansowanie programów realizowanych z udziałem środków europejskich wyniesie ponad 15 miliardów zł, z czego w rezerwie celowej planujemy 7 miliardów 872 miliony zł. Środki te przeznaczone są na projekty realizowane w ramach Narodowej Strategii Spójności na lata 2007–2013, czyli wszystkie programy operacyjne, a zatem szesnaście regionalnych programów operacyjnych, programy operacyjne: „Infrastruktura i środowisko”, „Kapitał ludzki”, „Innowacyjna gospodarka”, „Pomoc techniczna”, „Rozwój Polski Wschodniej” oraz Program Operacyjny Europejskiej Współpracy Terytorialnej. W ramach projektów współfinansowanych z tej rezerwy są również projekty w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego, Mechanizmu Finansowego EOG oraz Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Z rezerwy współfinansowane są również nasze wydatki w ramach wspólnej polityki rolnej.

Jeżeli chodzi o wysokość planowanej rezerwy celowej, wynika ona z tego, że w trakcie realizacji projektów nie wszystkie wydatki są znane już w danym roku budżetowym, nie zawsze są znane również na rok przyszły. Trwają przecież konkursy, trwają postępowania przetargowe. Tak więc te środki, które jesteśmy w stanie przewidzieć w miarę dokładnie, są planowane u poszczególnych dysponentów. A wszystkie te, które będą niezbędne w kolejnym roku w związku z postępowaniami przetargowymi czy konkursami, planowane są w tej rezerwie celowej. Myślę, że to wszystko. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.

Czy pani minister Majszczyk jeszcze chciałaby coś dodać?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk: Nie, dziękuję bardzo.*)

Dziękuję bardzo.

Myślę, że omówimy wszystkie części budżetu. I poproszę pana ministra Borkowskiego o zabranie głosu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Jan Borkowski:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Ten projekt budżetu to już drugi projekt w historii, w którym sprawy zagraniczne i sprawy Unii Europejskiej zostały połączone w jednej części budżetu, w części 45. Jeśli chodzi o ten podstawowy dział, „Sprawy zagraniczne”, to budżet w zasadzie pozostaje na poziomie roku 2010, a zwiększenie prawie w połowie wynika z przygotowania, obsługi i sprawowania przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej. Zaplanowano środki w wysokości 111 milionów 483 tysięcy zł. Przypomnę, że w roku 2010 przewidziano w budżecie na ten sam cel zaledwie 6 milionów 970 tysięcy, tymczasem teraz ponad 111 milionów zł. Tak więc to jest zasadnicza zmiana w budżecie MSZ, wprowadzona właśnie ze względu na ten priorytet, jaki mamy przed sobą. Inne zwiększenia w budżecie MSZ wiążą się także, można powiedzieć, ze sprawami, które dotyczą całej Polski, całego rządu, mianowicie z wpłatą do Europejskiego Funduszu Rozwoju, a także składką na budowę kwatery głównej NATO.

I teraz przejdę do tych kwestii, które są przedmiotem zainteresowania Wysokiej Komisji. Chciałbym przypomnieć, że na ręce pana przewodniczącego przekazaliśmy informację dotyczącą części 45, to znaczy zarówno wykonania budżetu za rok 2010, jak i projektu ustawy budżetowej na 2011 r. w części 45, a także w części 83 poz. 51. Gdyby były pytania odnośnie do wskazanej przez nas tutaj struktury wydatkowania tych środków, to pomocą będzie nam służyć pani dyrektor Skoczek, która w pełni kontroluje sprawy przygotowań do prezydencji.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to tyle z mojej strony. Myślę, że jeżeli będą pytania...

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę państwa, teraz czas na zadawanie pytań, głosy w dyskusji. Bardzo proszę.

Ja mam pytanie do pana ministra. Tutaj jest między innymi informacja, że w roku 2010 nie wykorzystaliśmy środków. Ale to dotyczy części 83 poz. 53. One były na realizację zadań specjalnych. I kwota na ten cel została zmniejszona do prawie 79 milionów 500 tysięcy zł. To było związane z blokadą, tak? I czy były jakieś konsekwencje merytoryczne, że tak powiem? I teraz drugie pytanie. Ponieważ planujemy naszą prezydencję, ja się zastanawiam, gdzie będą się odbywały takie ważne spotkania, duże spotkania poza tymi miejscami na przykład tu w Warszawie. Czy takie miejsca są przewidywane, a jeśli tak, to gdzie, bo rozumiem, że skoro planuje się koszty, to już trzeba to wiedzieć.

Czy są jeszcze jakieś inne pytania dotyczące właśnie tych różnych pozycji i planów budżetowych na 2011 r.?

Proszę bardzo. Pan eurodeputowany Kłosowicz.

Potrzebny jest mikrofon, bo rejestrujemy nasze spotkanie.

**Posel do Parlamentu Europejskiego Jacek Włosowicz:**

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu.

Ja mam takie pytanie, Panie Ministrze. W Komisji Budżetowej Parlamentu Europejskiego podczas omawiania ostatniego budżetu i problemów z jego zatwierdzeniem była poruszana kwestia wspólnej polityki zagranicznej. I teraz ma być tak, że gdy będziemy mieli wspólną politykę zagraniczną, część obowiązków poszczególnych narodowych ministerstw powinna być realizowana przez służbę działań zewnętrznych. W związku z tym padło pytanie na posiedzeniu Komisji Budżetowej, jaki to będzie miało wpływ na budżety ministerstw spraw zagranicznych w poszczególnych krajach. Skoro część obowiązków przejmie dyplomacja europejska, która będzie realizowała wspólne działania, to jakich oszczędności możemy się spodziewać? Szczególnie interesuje mnie to, jakich oszczędności możemy się spodziewać w krajowym budżecie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania? Na razie nie widzę zgłoszeń.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Jan Borkowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zanim poproszę o bardziej szczegółową wypowiedź panią dyrektor Joannę Skoczek, to chciałabym powiedzieć, że wszystkie zmiany, które są wprowadzane do budżetu w ciągu roku, dużo wcześniej przewidujemy. Tak że nigdy nie jesteśmy zaskoczeni w tej sprawie. Jako Ministerstwo Spraw Zagranicznych jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że w ciągu roku zmienia się kurs, że trzeba być przygotowanym na zmiany, które się dokonują w tym czasie niezależnie od nas. I dlatego żadnych strat rzeczowych, organizacyjnych nie ma z tego powodu, że są oszczędności. I nie zdarza się, żeby budżet nie był wykonany w jakiejś części.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła, to chciałbym odpowiedzieć tak. W ostatnich latach podejmowaliśmy próby oszczędności w naszej sieci placówek zagranicznych, ale ze względu na nasze ambicje i nasze potrzeby, gdyby tylko była możliwość, to ta sieć nie powinna podlegać dalszej redukcji. W okresie prezydentury chcemy być aktywnym państwem, to znaczy nie chcemy pozostawiać zbyt dużo działań instytucjom wspólnotowym. Nie ma wątpliwości, że w tym roku, w roku 2011, na żadne oszczędności z tytułu rozpoczęcia działalności przez Europejską Służbę Działań Zewnętrznych nie liczymy, tu nie ma o czym mówić. Jednak w dalszej perspektywie będziemy się przyglądali, na ile efektywna będzie ta Europejska Służba Działań Zewnętrznych w sprawach, które nas interesują, na ile będziemy musieli poprzez swoją aktywność identyfikować problemy i wspierać instytucje wspólnotowe.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Było jeszcze pytanie o te miejsca dużych spotkań.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Borkowski: Tak, tak.)*

Gdzie one będą się odbywały.

Panie Dyrektorze...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Borkowski: Poproszę panią dyrektor o udzielenie odpowiedzi.*)

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor**

**Departamentu Koordynacji Przewodnictwa Polski**

**w Radzie Unii Europejskiej**

**w Ministerstwie Spraw Zagranicznych**

**Joanna Skoczek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeśli chodzi o kwestię blokady tych 12 milionów 270 tysięcy zł, to wynikała ona ze zmian w harmonogramie realizacji zadania przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz jednostki mu podległe. Skorzystanie z mechanizmu blokady środków pozwoliło nam zoptymalizować wykorzystanie tego budżetu w ubiegłym roku i przesunąć te środki bądź na kontynuowanie zadania, bądź też na inne zadania w roku bieżącym. Budżet prezydencji ma konstrukcję programu wieloletniego, a zatem tego typu manewr jest możliwy. I właśnie tak planowaliśmy ten budżet, aby w zależności od dynamiki realizacji zadań były możliwe przesunięcia. Jak państwo senatorowie mieli okazję zobaczyć, wykorzystanie tej rezerwy w części 83 poz. 53 sięgało 100% także dzięki przesunięciu tych środków na rok przyszły i jak najbardziej optymalnemu wykorzystaniu funduszy, które były alokowane w roku ubiegłym. Tak że powodzenie realizacji zadania nie jest zagrożone, zostało sfinansowane to, co zrealizowano w roku ubiegłym, reszta środków przesunięta została na rok bieżący.

Teraz lokalizacja. Mieli państwo okazję zobaczyć rozpisane środki na rok 2011. W części, o której mówił pan minister Borkowski, czyli w tych 111 milionach zł, ponad 75 milionów zł to środki, które są przeznaczone nie na zaspokojenie potrzeb własnych ministerstwa, tylko na rzecz całej administracji w związku z realizacją zadania koordynacji przygotowań do prezydencji. I między innymi właśnie w tej pozycji odnajdujemy koszty – to jest oznaczone rzymską trójką – związane z organizacją i obsługą spotkań odbywających się podczas przewodnictwa Polski. W drodze otwartego konkursu dla wszystkich regionów, który rozpoczął się jesienią 2008 r., na podstawie uzgodnień międzyresortowych i decyzji komisji weryfikującej, złożonej między innymi z przedstawicieli policji, BOR, protokołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wybraliśmy ośrodki, które w największym stopniu spełniały kryteria organizacji spotkań ministerialnych. Podkreślam, że chodzi o spotkania ministerialne, na najwyższym szczeblu. Wyszliśmy z założenia, że jeśli ośrodek jest gotów na spotkanie rangi ministerialnej, to znaczy, że można tam również zorganizować spotkanie niższego szczebla, eksperckie. I po wstępnych negocjacjach z większością regionów w Polsce, bo większość regionów była tym zainteresowana, wybraliśmy te, które w najlepiej spełniają wymagania i dają rękojmię wykonania tych działań. W tej chwili finalizujemy negocjacje z ośrodkami w poszczególnych miastach, czyli w Sopocie, we Wrocławiu, w Krakowie, Poznaniu oraz Warszawie. W tych pięciu miastach są ośrodki, z którymi indywidualnie podpisujemy umowy na realizację zadania, które polega na organizacji spotkań. Tak że w tych pięciu ośrodkach odbędą się główne spotkania, ministerialne, a oprócz tego także eksperckie. Spotkania zarówno Ministerstwa



Spraw Zagranicznych, jak i resortowe będą się odbywały praktycznie na terenie całej Polski, w ośrodkach, które były weryfikowane przez resorty pod kątem tego, czy spełniają te podstawowe warunki bezpieczeństwa, abyśmy osobom odwiedzającym Polskę zaoferowali w trakcie tych spotkań odpowiedni standard. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytania zadadzą pan senator Janusz Rachoń i potem pan Ryszard Czarnecki, eurodeputowany.

**Senator Janusz Rachoń:**

Ja mam dwa pytania. Pierwsze jest takie: czy my zalegamy z jakimikolwiek składkami, które powinniśmy płacić do organizacji międzynarodowych i instytucji? Teraz drugie pytanie: ponieważ w projekcie budżetu wiele wydatków jest zapisanych bądź w euro, bądź w dolarach, gdzie jest zapisana rezerwa na pokrycie różnicy w kursie?

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Pan Ryszard Czarnecki. Bardzo proszę.

**Posel do Parlamentu Europejskiego Ryszard Czarnecki:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pytanie do pana ministra. Czy względy budżetowe, czy też inne zdecydowały o usunięciu z priorytetów rządu na okres prezydencji Polski w Unii strategii dla Morza Bałtyckiego? Jak wiadomo, została ona ogłoszona w lutym 2009 r. jako jeden z naszych priorytetów, a już w lipcu tego roku z nich zniknęła. Akurat od trzech dni mamy prezydencję węgierską, a jak wiadomo Węgrzy jako jeden ze swoich priorytetów, absolutnie fundamentalnych, wpisali strategię dunajską. I dlatego brak strategii dla Morza Bałtyckiego jest czymś zaskakującym. Czy zdecydowały o tym – powtórzę pytanie – względy budżetowe, czy też te, o których mówił ostatnio w wywiadzie pański kolega z resortu, pan minister Mikołaj Dowgielewicz, który stwierdził, cytując, że „jest wykluczone, aby w okresie własnej prezydencji starać się o własne interesy narodowe i państwowe”. Widocznie Węgrzy tej definicji nie znają. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Widzę tam jeszcze zgłaszającego się pana eurodeputowanego Janusza Wojciechowskiego.

Bardzo proszę.

**Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, króciutko chciałbym zapytać, czy jest coś nowego, jeśli chodzi o priorytet dotyczący rolnictwa. Czy w dalszym ciągu nie jest to sztandarowy priorytet polskiej prezydencji, czy coś nowego w tej kwestii się wydarzyło? Wielokrotnie o tym dyskutowaliśmy, mówiliśmy, że te sprawy rolnicze są odsunięte gdzieś poza budżetowe. Czy coś się zmieniło w tym zakresie? Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma.

To chyba teraz pan minister Jan Borkowski odpowie, tak?

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Jan Borkowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ze składkami nie zalegamy, dokładnie 100% składek jest opłacanych w odpowiednim czasie. Tak więc nie żadnych zaległości. Niestety nie mamy rezerwy na pokrycie różnicy wynikającej ze zmiany kursu. W dalszym ciągu musimy być bardzo elastyczni. Bacznie przyglądamy się, w jakim kierunku zmienia się wartość złotówki względem euro czy dolara. Z całą pewnością zgłosiliśmy taki postulat i chcielibyśmy, żeby minister finansów uwzględnił go w budżecie państwa. Przeżyliśmy lata, w których były wielkie trudności i jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że czasem, jak w roku ubiegłym, trzeba dokonywać korekty w budżecie.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Czarneckiego, chciałbym odpowiedzieć, że rząd nie przyjął jeszcze ostatecznie priorytetów naszej prezydencji. Dopiero przedwczoraj mogliśmy publicznie poznać priorytety węgierskie, czyli w pierwszych dniach ich prezydencji. Z całym szacunkiem do naszych przyjaciół Węgrów, którzy, jak pan poseł mówi, dbają o własne interesy narodowe, ale my też będziemy o nie dbali. W tej chwili pracujemy nad tym, żeby sformułować nasze priorytety na tyle syntetycznie, by mobilizowały one wszystkich naszych partnerów europejskich do ich realizacji, ale jednocześnie, żeby mieściły się w nich nasze oczekiwania.

Jeśli chodzi o strategię dla Morza Bałtyckiego, to ona nigdy nie była ogłoszona jako nasz priorytet, ale z całą pewnością odpowiednia uwaga w tej sprawie znajdzie się w tych priorytetach. Tak że podkreślam, że na tym etapie jeszcze nie mamy do czynienia z przyjętymi priorytetami, ciągle nad nimi pracujemy, jest kwestia sformułowania odpowiedniej ich ilości. Znamy takie prezydencje, w których było około dziesięciu priorytetów, czyli właściwie nie było żadnego. Tymczasem trzeba zmierzać do bardzo syntetycznego ich ujęcia, żeby były one komunikatywne, by pokazywały naszą koncepcję pracy dla całej Unii Europejskiej, wykonywanej w imieniu całej Unii Europejskiej, ale jednocześnie, żeby zmieściły się w nich nasze sprawy polityczne i gospodarcze, które z całą pewnością trudno jest pogodzić, gdy jest mała liczba priorytetów. I zarówno polityczne, jak i gospodarcze priorytety chcemy ułożyć na tej liście, która będzie przyjmowana, ale jeszcze nie w najbliższych dniach. Tak więc ten proces ustalania priorytetów trwa.

Teraz co do rolnictwa. Nawet dziś na posiedzeniu kierownictwa rozmawialiśmy o tym, że minister rolnictwa jest w kontakcie ze swoimi partnerami. Oceniamy, że polityka rolna jest najbardziej bezpieczna w tej chwili, znaczy ma najwięcej wsparcia w innych państwach członkowskich, na przykład znacznie więcej niż polityka spójności. Tak więc wszystko jest pod kontrolą, nie mam żadnych nowych informacji na temat naszego podejścia do spraw rolnictwa w ramach prezydencji. Dziękuję bardzo.

**Posel do Parlamentu Europejskiego Ryszard Czarnecki:**

Ja ad vocem, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

Tę informację wzięłem ze stron internetowych rządu, konkretnie z Centrum Informacyjnego Rządu. Ona ukazała się w lutym 2010 r. I tam była wymieniona strategia Morza Bałtyckiego. No nie jest moją winą, że Centrum Informacyjne Rządu wprowadza polską opinię publiczną w błąd.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Pan może...

Aha, dobrze, jeszcze ad vocem – tak? – pan poseł Wojciechowski. Bardzo proszę. A potem pan przewodniczący Chróścikowski.

**Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:**

Chciałbym bardzo, Panie Ministrze, żeby sytuacja była pod kontrolą, ale obawiam się, że niestety nie jest. Presja na obniżenie wydatków na wspólną politykę jest bardzo silna. Podobnie jak presja, żeby zostawić nas ze starymi, nierównymi dopłatami. I jeżeli nie będzie to potraktowane priorytetowo przez Polskę – priorytetowo w tym sensie, że nie tylko minister rolnictwa będzie o tym mówił, lecz także będzie się o tym mówiło na najwyższym szczeblu, przede wszystkim premier będzie o tym mówił – to przegramy bardzo wiele w rolnictwie. Chcę przed tym przestrzec, i czynię to w tym miejscu.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Pośle, muszę powiedzieć, że my jako komisja też wypyujemy o to rząd i wiemy, że kiedy rozpocznie się dyskusja nad przyszłością wspólnej polityki rolnej albo kiedy będziemy mówili o budżecie w nowej perspektywie budżetowej, będzie to istotne. My o to pytamy, ale właściwie w budżecie na 2011 r. nie musi być to widoczne. W perspektywie będzie to jednak bardzo ważne. Zresztą pan przewodniczący Chróścikowski być może też o tym chce powiedzieć.

Bardzo proszę.

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, pan minister Dowgielewicz na naszych posiedzeniach komisji zdecydowanie odmawia przedstawienia jednoznacznego stanowiska i w imieniu rządu mówi

tylko, że znajdzie się wspólna polityka rolna. My na każdym możliwym posiedzeniu o tym wspominamy. Nas interesuje budżet, i jeżeli w tym budżecie rolnictwo byłoby potraktowane priorytetowo, to nie ulega wątpliwości, że ze względu na ogrom zadań, drogo by nas to kosztowało. I myślę, że pytania kolegów, które tutaj wcześniej padły, o te priorytety, wynikają z tego, że na rolnictwo potrzebne są duże środki. Tym bardziej że mamy informacje, przynajmniej pan minister tak powiedział, że w lipcu ma się ukazać komunikat, dokument, Ciołoś ma go ogłosić. I dlatego teraz jest dobry moment, żeby nasza prezydencja się w to wpisywała. Jeśli nie w lipcu, to w sierpniu, kiedy jeszcze będzie trwała nasza prezydencja.

I tak jak już powiedziano tutaj, na naszym posiedzeniu komisji, nie ważne co wynegocjujemy, ważne, czy rozpoczniemy całą tę debatę. I wielokrotnie w tej komisji się zastanawiano, jak Polska się wpisze w tę trójkę. Jeżeli się nie wpisujemy, rzeczywistość to będzie dla nas zagrożenie. I dlatego tak mocno o to walczymy. Już nie chcę tego udowadniać i powtarzać tych samych słów, które powiedział pan europoseł Wojciechowski. Ja powiem tylko, że ostatnie nasze rozmowy w Brukseli dotyczyły zadań, które chce się nałożyć na rolnictwo. O! Zresztą za kilka dni znów tam wyjeżdżam, bo w Komisji toczy się dość duża debata na ten temat, planuje się nałożyć dodatkowe obciążenia, podjęcie działań na rzecz środowiska, zazielenienia itd., a nie ma na to środków. A jeżeli chodzi o rolnictwo, to skoro chcemy te wszystkie zadania wykonywać, a jesteśmy za, to muszą się na to znaleźć pieniądze. Tymczasem co do środków finansowych mówi się odwrotnie, stąd w Unii Europejskiej trwa wielka batalia. Mówi się, że wokół rolnictwa jest duże lobby. Tak, tylko że skutek może być taki, że wśród przyjaciół psy zjadą. A tego obawiamy się najbardziej.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Jan Borkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

To, że jakaś dziedzina nie będzie wyraźnie *expressis verbis* zapisana w priorytetach, nie oznacza, że nie będzie ona przedmiotem naszej troski. Z całą pewnością, kiedy w czerwcu będzie komunikat, to w lipcu my podejmiemy już odpowiednie prace nad nową perspektywą budżetową Unii Europejskiej, będziemy chcieli nadać ton debacie na temat budżetu, na temat tej nowej perspektywy finansowej. No i wtedy, oczywiście, na tych najważniejszych pozycjach w tym budżecie, czyli na polityce rolnej i polityce spójności, bo to są dwa główne elementy budżetu, z całą pewnością będzie się koncentrować nasza uwaga. Z całą pewnością podejmiemy się tego zadania i myślę, że przez nadanie odpowiedniego tonu pracom nad nową perspektywą jednocześnie będziemy zabezpieczali przyszłość polityki rolnej. Dziękuję bardzo

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy jeszcze są jakieś pytania? Nie ma.

To ja mam pytanie do ministrów, czy widzą potrzebę dokonywania jakichś zmian, czy komisja może poprzeć ten budżet w częściach, o których dyskutujemy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Jan Borkowski:**

Prosimy o poparcie budżetu w takim kształcie. To jest budżet uzgodniony wewnątrz rządu, więc...

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Widzę, że pani minister Majszczyk już nie ma, ale...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

... powiedziałaaby to samo.

Dobrze. Proszę państwa, czy są jakieś inne propozycje? Oczywiście my nie możemy odrzucić budżetu, możemy jedynie przyjmować poprawki. Powiem tylko, że komisja sejmowa po dyskusji jednomyślnie zaakceptowała propozycje budżetowe w tych częściach.

Nie widzę innych propozycji. Wobec tego stawiam wniosek o przyjęcie czy poparcie budżetu w częściach 45, 83 i 84.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Tak więc nasza komisja poparła projekt budżetu w częściach 45, 83 i 84. Dziękuję bardzo panu ministrowi i pani minister, która już poszła do Sejmu, za udział w tej części posiedzenia naszej komisji.

Zamykam punkt pierwszy.

Przechodzimy do punktu drugiego. Jest to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącej ataków na systemy informatyczne i uchylającej Decyzję ramową Rady 2005/222/WSiSW.

I poproszę pana ministra Działuka o krótkie przedstawienie tego projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Igor Działuk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedstawiany projekt dyrektywy wraz ze stanowiskiem rządu w dużym stopniu wynika z tak zwanego procesu lizbonizacji prawa europejskiego po zmianach dokonanych w traktacie lizbońskim i likwidacji odrębności trzeciego filaru Unii Europejskiej, przewidywanych przez traktaty z Maastricht i Amsterdamu.

Komisja Europejska proponuje zatem przekształcenie dotychczas istniejącej decyzji ramowej o numerze i tytule wskazanym w tytule aktu prawnego, który uchyla tę decyzję ramową, w dyrektywę, a więc akt prawa przewidywany w traktacie lizbońskim. Jednocześnie po analizie funkcjonowania starej decyzji ramowej komisja postuluje o uzupełnienie, niejako unowocześnienie projektu poprzez wprowadzenie do tekstu dwóch nowych czynów karalnych. Istota tego aktu w porównaniu z decyzją ramową nie ulega

zmianie, jest to w dalszym ciągu akt prawny zobowiązujący państwa członkowskie do wprowadzenia karalności za czyny określone w decyzji ramowej, a teraz w dyrektywie, związane z atakami na systemy informatyczne. I tu następuje też rozszerzenie zakresu tej dyrektywy. Podobnie jak wcześniejszy akt prawny, czyli decyzja ramowa, zobowiązuje ona także do wprowadzenia pewnych obowiązków o charakterze nielegislacyjnym, a więc obowiązku monitorowania i prowadzenia danych statystycznych, a także wymiany informacji pomiędzy stosownymi organami państw członkowskich Unii Europejskiej.

Spośród tych nowych typów przestępstw, które ujęte są w dyrektywie, wymienię nielegalne przechwytywanie przekazów danych komputerowych poprzez sieć oraz przestępstwo wytwarzania i szeroko pojętego rozpowszechniania narzędzi do cyberataków – co do tej typizacji rząd zgłasza pewne wątpliwości, podzielane także przez eksperta komisji. Jesteśmy na etapie poprzedzającym wszczęcie negocjacji w Radzie, tak więc te uwagi będą mogły być wykorzystane w procesie negocjacyjnym. Komisja proponuje także zaostrzenie kar podlegających harmonizacji w tym projekcie, podwyższenie ich od poziomu przewidywanego w decyzji ramowej. I także ta propozycja jest zawarta w projekcie dyrektywy.

Stanowisko rządu przedstawione Wysokiej Komisji do opinii jest zasadniczo pozytywne, są tylko dwie uwagi, ale, jak powiedziałem, jest to rodzaj wytycznych negocjacyjnych do zrealizowania. Mam zaszczyt zwrócić się do Wysokiej Komisji z prośbą o wyrażenie pozytywnej opinii w przedmiotowej sprawie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Poproszę pana senatora Macieja Klimę o uwagi do tego projektu.

**Senator Maciej Klima:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Przed wyrażeniem swojej opinii chciałbym zadać panu ministrowi dwa pytania.

Rząd przekazał swoje stanowisko dopiero 22 grudnia, podczas gdy projekt otrzymał 5 października. Zgodnie z art. 6 ust. 1 obowiązującej ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej rząd powinien to zrobić nie później, niż czternaście dni od otrzymania projektu. I to jest pierwsza moja uwaga i pytanie do pana ministra. Teraz druga uwaga. Przekazanie niniejszego projektu dyrektywy nastąpiło trzy tygodnie po upływie terminu przesyłania przez parlamenty narodowe uzasadnionej opinii. Termin upłynął, Panie Ministrze, 1 grudnia 2010 r.

Tak jak pan minister wspomniał, zmiana jest związana między innymi z wprowadzeniem traktatu lizbońskiego, decyzja ramowa staje się dyrektywą. I co do merytorycznych aspektów przedstawionych przez pana ministra nie mamy uwag. Trzeba jednoznacznie wskazać, że dyrektywa zasługuje na poparcie ze względu na wagę problemu oraz na to, że konsekwencją jej przyjęcia będą zmiany w kodeksie karnym. Uważam, że Komisja Unii Europejskiej powinna rozpatrzyć projektowaną dyrektywę pozytywnie. Zasada pomocniczości jest w tym przypadku zachowana.

Mam prośbę do pana ministra, by odpowiedział nam, co było powodem, w obu tych przypadkach, że tak późno Senat otrzymał od państwa stanowisko.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma...

Tak, proszę bardzo. Pan Wojciechowski, ale tym razem Grzegorz.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Czy obecne uregulowania prawne w jakiś sposób uwzględniają tę dyrektywę, czy też konieczna jest zmiana, a jeżeli tak, to w jakim zakresie? I druga sprawa. Te ataki, ten typ przestępstw jest dosyć specyficzny. Czy w ogóle w tym zakresie jest przewidywana jakaś zmiana, czy toczą się jakieś prace w tym kierunku? Proszę o szerszą informację w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Igor Działuk:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie dotyczące zwłoki w przedstawieniu parlamentowi stanowiska rządu jest niewątpliwie uzasadnione. Ja nie mam dobrego wytłumaczenia, dlaczego do przekazania tego stanowiska doszło z takim opóźnieniem. To znaczy ja jestem w stanie wykazać, dlaczego do tego doszło, ale oczywiście są to okoliczności o charakterze organizacyjnym wewnątrz rządu, związane z procedowaniem rządowym. Tak więc w związku z koniecznością wywiązania się z obowiązku ustawowego wobec Wysokiej Izby te wyjaśnienia są w sumie powiedziałbym drugorzędne, w każdym razie nie w pełni tłumaczą tę zwłokę. Projekt stanowiska został zatwierdzony ostatecznie przez Komitet do Spraw Europejskich rządu w dniu 14 grudnia, a więc powiedzmy, że przyspieszenie w przekazaniu mogło nastąpić w tym ostatnim tygodniu, pomiędzy 14 grudnia a 22 grudnia, co oczywiście niczego nie zmienia i nie tłumaczy niedotrzymania terminu wynikającego z art. 7, bodajże, ustawy. Muszę powiedzieć, że jedyna okoliczność na korzyść rządu jest taka, że pierwsze stanowisko było przygotowane na posiedzenie Komitetu do Spraw Europejskich w dniu 19 października, a w dalszych pracach po prostu przedkładano jakoś nad terminowość. Ponieważ jednak termin jest uregulowany ustawowo, jego niedotrzymanie oczywiście nie powinno być dopuszczalne. Tutaj w grę wchodziły, z jednej strony, spory kompetencyjne, i akurat w tym wypadku pozytywne, co do właściwości związanej z przygotowaniem tego stanowiska. Z drugiej strony, warto jednak zauważyć, że projekt stanowiska nie jest kontrowersyjny w tym znaczeniu, że niedotrzymanie tego terminu ani nie zaważyło na przebiegu negocjacji, które jeszcze się nie rozpoczęły, ani też nie uniemożliwiły... Znaczący nie byłoby podstaw do tego, aby kierować uzasadnioną opinią do Parlamentu Europejskiego. Za opóźnienie niniejszym bardzo przepraszam.

Jeśli chodzi o skutki prawne wdrożenia dyrektywy, to należy zauważyć, że Polska wprowadziła decyzję ramową 2005/222, co stanowi o istnieniu w prawie polskim zasadniczego zrębu odpowiedzialności karnej, jaki przewidywany jest w projekcie dyrektywy. W grę mogą tu wchodzić – w zależności od wyniku negocjacji – pewne zmiany w kodeksie karnym: czy to w wysokości kary, czy odpowiedzialności za czyny kwalifikowane przez skutek. Nie będą to zmiany o charakterze fundamentalnym, raczej chodzi o dopasowanie do wysokości sankcji czy też innego rozłożenia odpowiedzialności w ramach obecnej penalizacji, zwłaszcza tej, która była wynikiem wdrożenia decyzji ramowej z 2005 r. o atakach na systemy informatyczne. Oczywiście od wynegocjowanego kształtu dyrektywy i od jej przyjęcia będzie zależał zakres tych prac. Nie jest to jednak nowy tryb czy też nowy rodzaj przestępstw, który ze względu tę dyrektywę musiałby być wprowadzony do polskiego ustawodawstwa karnego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Chcę przypomnieć państwu, członkom komisji, że 13 lutego wchodzi w życie nowa ustawa dotycząca współdziałania rządu i parlamentu. I my przewidujemy też dyskusję o tym, jak powinny wyglądać mechanizmy, aby były dotrzymany terminy. To nie jest pierwszy przypadek, ale już drugi, gdy tak rażąco, bym powiedział, był niedotrzymany przez rząd termin przekazania do parlamentu opinii. Pan minister tutaj złożył wyjaśnienie, ale... Szczęśliwie się złożyło, że tu nie ma kontrowersji, ale gdyby były, to wtedy moglibyśmy mieć problem. I dlatego chcielibyśmy, żeby te terminy były dotrzymany.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Igor Działuk:**

Niech mi będzie wolno podzielić się taką autorefleksją. Ten przypadek tego aktu normatywnego jest rzeczywiście nietypowy. Dotrzymanie terminu dwutygodniowego, przewidywanego przez ustawę, bywa trudne w odniesieniu do dużych i skomplikowanych projektów, zwłaszcza nowatorskich, które Komisja Europejska przedstawia. To nie jest ten przypadek. Mamy do czynienia ze stosunkowo prostym aktem i tym bardziej jedyne, co mogę zrobić, to przeprosić za niedotrzymanie tego terminu. Nie będę wchodził w szczegóły proceduralne.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Jasne. My to przyjmujemy, ale, jak mówię, w przyszłości będziemy... Chyba jeszcze przed trzynastym przedyskutujemy w naszej komisji, jak te mechanizmy powinny funkcjonować, żebyśmy i my zdążyli na czas w tym ośmioletnim terminie.

Pan senator Klima.

**Senator Maciej Klima:**

Panie Przewodniczący, oczywiście przyjmujemy wytłumaczenie pana ministra, ale jak wiadomo, od 5 października do grudnia to jest dość długi okres. Chciałbym tu



zwrócić uwagę pana ministra na to, że w międzyczasie, w listopadzie ubiegłego roku odbył się szczyt NATO w Lizbonie, na którym jeden z punktów przyjętych do strategii obrony NATO obejmował elementy walki w cyberprzestrzeni. Ten temat nie jest nam obojętny, ponieważ z tego typu zjawiskami spotykamy się coraz częściej. Tutaj padło pytanie ze strony pana senatora Wojciechowskiego. Gdyby chcieć wnikać w szczegóły, to trzeba by powiedzieć, że na terenie Polski dwie trzecie ataków następuje z krajów nam wrogich, od Chin po Federację Rosyjską. Tak więc to zjawisko nie jest nam całkiem obojętne. Dlatego też pana wytłumaczenie, Panie Ministrze, nie do końca jest przekonujące, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę ten szczyt w Lizbonie, którego jednym z tematów i istotnych elementów była właśnie walka w cyberprzestrzeni. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo. Zamykam tę kwestię.

Proszę państwa, jest propozycja, aby komisja pozytywnie zaopiniowała projekt dyrektywy. Czy są inne wnioski? Nie ma.

Panie Ministrze, komisja pozytywnie opiniuje projekt dyrektywy, o którym przed chwilą dyskutowaliśmy.

Zamykam ten punkt.

Dziękuję panu ministrowi i wszystkim osobom towarzyszącym za udział w posiedzeniu naszej komisji.

Proszę państwa, punkt trzeci to propozycja prezydium, aby nie rozpatrywać dokumentów... No właśnie, nie mam w tym swoim wykazie numerów tych dokumentów.

Czy panie mają inny egzemplarz, bo ja mam tu napisane tylko, o który artykuł chodzi. Nie wiem, jak to się stało. Dopiero teraz widzę, że mam tu wydrukowane tylko, jaki to jest artykuł.

*(Głos z sali: O, proszę.)*

Dobrze. Proszę państwa to są dokumenty o symbolach: Trade H6/2 RP (2010), D/2010/726961, a także COM (2010) o numerach: 730, 710, 708, 707, 706, 705, 690, 689, 688, 686 i 473. Gdyby były inne opcje czy propozycje, to bardzo proszę o ich zgłoszenie.

Proszę państwa, w ten sposób wyczerpaliśmy porządek posiedzenia komisji. Chcę tylko poinformować, że następne nasze spotkanie będzie w dniu posiedzenia Senatu, w przyszłym tygodniu.

Jeżeli nie ma...

*(Senator Janusz Rachoń: Pewnie we wtorek.)*

*(Głos z sali: Tylko w innej sali.)*

Jedenastego.

*(Głos z sali: Czyli to będzie wcześniej rano?)*

*(Głos z sali: Jeszcze sprawozdawca.)*

Proszę państwa, jeszcze jedna sprawa. Odnośnie do punktu pierwszego powinniśmy wyznaczyć senatora sprawozdawcę, który przedstawi tę naszą opinię, czyli że popieramy projekt budżetu, w komisji finansów. Proponuję pana przewodniczącego Janusza Rachoń. Czy są inne propozycje? Nie ma. Wobec tego pan senator przedstawi sprawozdanie naszej komisji.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak. Spotkamy się na posiedzeniu komisji rano jedenastego.  
Dziękuję bardzo wszystkim za udział w posiedzeniu komisji.  
Zamykam to posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 53)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851